

# rusina, 10 PAK

Pay now, teraz mam coś  
Ona jest dla mnie zmienna  
Pay now, teraz mam coś  
Ona jest dla mnie zmienna

Nie martwię o nic się, taki mam stan  
Raczej przez to, że ojebałem jar  
U nas się nie robi grr, pow  
U nas na siano, celownik i strzał  
Masz nos do tego to nie odbij  
A suki nie dobijają się do spodni  
Mam ruch, czym robię to nie z fonii  
Chcesz wyrwać coś ze mnie to podbij  
Ja twardo stoję  
Chciałeś tu wejść ale obsrałeś zbroję  
Mam drugą sukę, zrobmy ich troję  
Lubię ten zespół, ja sam je robię  
A Britney nie pomyśli o Tobie  
Nawet twój ziom nie pomyśli o Tobie  
Byłem na górze, byłem na dole  
Chyba przez to wiem gdzie moje pole

Nie chcesz w pysk, to nie wkurwiał tak  
Wiem gdzie iść, a to dobry znak  
Nie chciałem dwa, daj mi dziesięć pak  
Nie zagram za dwa, dziesięć tak  
Kocham Polaków, chcę świat  
Nie być za wszystkimi, chciałem być nad  
Znam Twoją sukę, chce wziąć to do łap  
Bardzo mnie prosi, chcesz, no to łap

Wbijam na stripclub, wbijam z swym ziomem  
Chciałeś ją na mnie, a nie przy sobie  
Płacę 6 koła i nie wiem co robię  
Pojebane to, że w poniedziałek mam szkołę  
Zdarty głos, bo dałem mordę  
Po koncercie i tak jestem w formie  
Scena się patrzy, nie jestem gnojem  
Bawię się tym, a na dysku mam naboje  
Wysyłam jej to, moje miejsce pracy  
Ona odsyła "tam możemy się kochać"  
Nie jestem zły, dla mnie to jest jeszcze cacy  
Ale nie wiem, gdzie ją w DMach poszukać  
Mój plan na dziś się nastukać  
Mój plan jutro nagrać, wrzucać  
Nie zrozumiesz, bo to sztuka

Nie chcesz w pysk, to nie wkurwiał tak  
Wiem gdzie iść, a to dobry znak  
Nie chciałem dwa, daj mi dziesięć pak  
Nie zagram za dwa, dziesięć tak  
Kocham Polaków, chcę świat  
Nie być za wszystkimi, chciałem być nad  
Znam Twoją sukę, chce wziąć to do łap  
Bardzo mnie prosi, chcesz, no to łap

Jestem tu żeby gadać do nich  
Stary ja, ona wie o co chodzi  
Jak mam plik na dłoni, no to każdy mi dzwoni  
Już nie czas, no bo żyję w pogoni  
Gonię hajs ten, chcę mieć hajs ten  
Teraz wiem, że żyje się z nim łatwiej  
Szukasz to znajdź mnie, chowam dokładnie  
Mam wszystko pod kontrolą na fakcie

Słyszę na lajvie jak zrobię ją w wannie  
Dam uszanowanie tamtej babie  
Wjeżdżamy w klub, to wiedzą co jest grane  
Następne koncerty chcę wyprzedane  
Jestem na fali jak nie widzisz nas  
Jak na mój wiek, to i tak dobry czas  
Oppsy się złością, bo to nie ich gracz  
Okay, odpuszczam, idę na melanz

Nie chcesz w pysk, to nie wkurwiał tak  
Wiem gdzie iść, a to dobry znak  
Nie chciałem dwa, daj mi dziesięć pak  
Nie zagram za dwa, dziesięć tak  
Kocham Polaków, chcę świat  
Nie być za wszystkimi, chciałem być nad  
Znam Twoją sukę, chce wziąć to do łap  
Bardzo mnie prosi, chcesz, no to łap